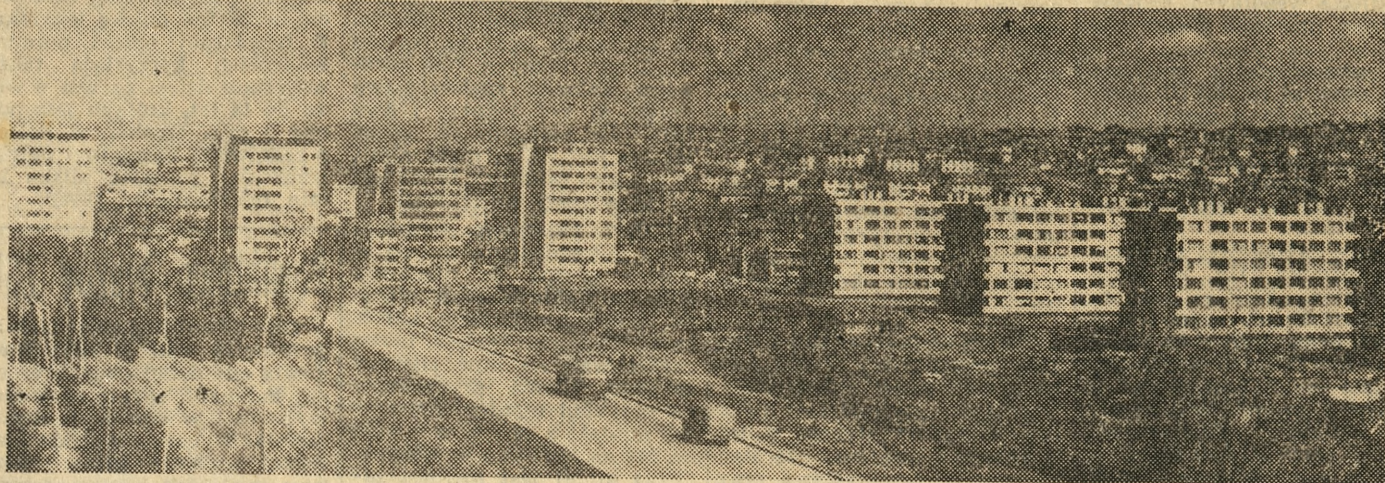




POZNAŃ
WTOREK
4
KWIEŹNIA
1967

Wydanie AB
Nr 78 (7195)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr



Miasto Plewna w Bułgarii powiększa się i unowocześnia z każdym rokiem. Zdjęcie przedstawia nową, niedawno oddaną do użytku dzielnicę mieszkalczą „Mara Denzczeva” zbudowaną na krańcach dawnego centrum Plewny.

CAF — BTA

Angielski „Nautilus”

W niedzielę opuścił Singapur, rozpoczynając długi rejs, którego celem jest ustanowienie rekordu długości przebywania pod wodą, angielski atomowy okręt podwodny „Valliant”. Okręt ma przepłynąć bez wynurzenia w ciągu 28 dni 11.500 mil morskich — od Singapuru do brzegów Anglii.

Układanie proliferacji runda Kennedy'ego

• problemy umocnienia NATO • stosunki Wschód - Zachód

Rozmowy Humphrey'a w Londynie

Przebywający w W. Brytanii wiceprezydent USA Hubert Humphrey oświadczył w Londynie, że w trakcie swego pobytu będzie on omawiać z premierem Wilsonem, członkami gabinetu i posłami parlamentu „ważne zagadnienia dotyczące wszystkich części świata”.

Humphrey wskazał, że w liczbie tych spraw znajduje się

Manifestacja w Pekinie

W niedzielę, 2 kwietnia odbyła się w Pekinie wielotysięczna manifestacja pod hasłami wymierzoną przeciwko Liu Szao-Tsi i niektórym innym politykom chińskim. Objęła ona całe śródmieście i trwała około 6 godzin.

Nowe ostrzeżenie chińskie

Agencja Nowych Chin informuje, że 2 kwietnia amerykański samolot wojskowy wtargnął w obszar powietrzny nad chińskimi wodami terytorialnymi na zachód od wyspy Hainan. W związku z tym rzecznik chińskiego MSZ ogłosił 430 z kolei poważne ostrzeżenie pod adresem sprawców tego rodzaju prowokacji.

PAP

Misja ONZ przybyła do Adenu

W poniedziałek sytuacja w Adenie była napięta w związku z przybyciem do miasta specjalnej misji ONZ do spraw Adenu.

Jak informowaliśmy Front Wyzwolenia Okupowanego Południa Jemenu (FLOSJ) i Front Wyzwolenia Narodowego (NLF), sprzeciwiają się prowadzeniu rozmów z marionetkowymi władzami Federacji Arabii Południowej uznając, że jedyną drogą do unormowania stosunków w Adenie jest nawiązanie bezpośrednich rozmów między Londynem i organizacjami wyzwolenческими. PAP!

W celu podpisania nowego układu o przyjaźni

Polska delegacja partyjno-rządowa przybyła do Bułgarii

Serdeczne powitanie na lotnisku solijskim

Salutem 21 salw artyleryjskich powitała stolica Bułgarii polską delegację partyjno-rządową, która pod przewodnictwem Władysława Gomułka i Józefa Cyrankiewicza przybyła w poniedziałek przed południem z wizytą przyjaźni do Bułgarii.

O godzinie 11 czasu miejscowego samolot specjalny z polską delegacją, któremu od granicy bułgarskiej towarzyszyli myśliwce odrzutowe, lądował na lotnisku solijskim.

Na powitanie polskiej delegacji zgromadziły się tysiące mieszkańców Sofii. Na lotnisko przybyli przywódcy bułgarscy z I sekretarzem KC BPK, premierem rządu LRB Todorom Żiwkowem.

Wysiadających z samolotu W. Gomułka, J. Cyrankiewicza, Z. Kliszke, A. Rapackiego i pozostałych członków delegacji zebrał na lotnisku pozdrawiają serdeczną owacją. Todor Żiwkow wraz z członkami kierownictwa partyjnego i państwowego Bułgarii zbliżył się do samolotu i serdecznym uściskiem wita polskich gości.

Rozlegają się dźwięki hymnów narodowych Polski i Bułgarii, na cześć przybyłych oddany zostaje artyleryjski salut powitalny.

Zmarł Sylwester Leczykiewicz

Prezydium Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w głębokim żalu zawiadamia, że w dniu 2 kwietnia 1967 roku zmarł w Warszawie po długotrwałej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 58, Sylwester Leczykiewicz, sekretarz Naczelnego Komitetu ZSL, poseł na sejm PRL — w obecnej kadencji z okręgu nr 60 obejmującego powiaty: Ostrów Wlkp., Pleszew, Krotoszyn, Kępno, Jarocin i Ostrzeszów. Wybitny działacz ruchu ludowego, długoletni nauczyciel i wychowawca młodych.

Dokończenie na str. 2

Narada instytutów naukowo-badawczych

W Warszawie odbyła się wczoraj narada instytutów naukowo-badawczych zrębowanych w resorcie przemysłu ciężkiego. Uczestniczył w niej zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — Bolesław Jaszcuk. (PAP)

Pogrzeb marszałka Rodiona Malinowskiego

Wczoraj o godzinie 15 czasu moskiewskiego na Placu Czerwonym przy murze kremlofskim została złożona urna z prochami ministra obrony ZSRR, Marszałka Rodiona Malinowskiego. W nocy z 2 na 3 kwietnia odbyła się kremacja zwłok marszałka. Urna z prochami wystawiona była w sali im. Czerwonego Sztandaru w Domu Armii Radzieckiej. (PAP)

Opinia amerykańskiej gazety

Przedstawiciele USA w Wietnamie Półd. wykluczają możliwość rokowań

„Wysoko postawione amerykańskie osobistości oficjalnie w Wietnamie Południowym praktycznie wykluczają rokowania jako środek zakończenia wojny wietnamskiej” — donosił w niedzielę dziennik „Washington Evening Star” w korespondencji z Sajgonu.

Staje się coraz bardziej jasne, że rząd USA planuje prowadzenie długotrwałej walki przeciwko narodowi wietnamskiemu. Zachodnie agencje prasowe informują, że w najbliższych miesiącach zajdzie, być może, zmiana na stanowisku dowódcy sił zbrojnych USA w Wietnamie południowym. Do zajęcia miejsca generała Westmorelanda przygotowywane są aktualny zastępca szefa sztabu armii USA, gen. Clayton Abrams. Jak podała agencja UPI, gen Westmoreland zostanie szefem sztabu armii Stanów Zjednoczonych. Obejmując tak wysoką funkcję w Waszyngtonie będzie on mógł wywierać jeszcze większy wpływ na amerykańską strategię w Wietnamie. Nie dzielną prasę amerykańską podaje, że nie jest również przypadkiem pojawienie się w Wietnamie Południowym jako pierwszego zastępcy Westmorelanda generała Bruce Palmera, który przed 2 laty „wyroził się” w Republice Dominikańskiej.

Z Sajgonu donoszą, że pododdziały australijskich sił interwencyjnych prowadzą w Po-

łudniowym Wietnamie, w okolicach Vung Tau największą — spośród swoich dotychczasowych — operację przeciwko partyzantom. Żołnierze australijscy korzystają ze wsparcia lotnictwa i marynarki amerykańskiej. W pierwszej fazie operacji nie udało im się nawiązać kontaktu ogniowego z powstańcami.

Z Canberra donoszą, że władze australijskie zaczęły przerzucać kolejny kontyngent swoich żołnierzy do Wietnamu Południowego. Aby uniknąć burzliwych demonstracji ludności odlot żołnierzy australijskich następuje nie z Melbourne, lecz z oddalonego o 100 km miasta Mangalore. Lotnisko w Mangalore otoczone drutem kolczastym oraz kordonem policji.

Budownictwo pracuje rytmiczniej

Od stycznia br. limity zatrudnienia w budownictwie zostały zniesione. Decyzja ta przyniosła już korzystne zmiany. Przede wszystkim poprawiła się rytmiczność pracy — nie zanotowano charakterystycznego w ub. latach „spiętrzenia” robót w ostatnim miesiącu kwartału. Poważnie wzrosła także wartość produkcji budowlanej (np. w styczniu i lutym br. o 16 proc. w stosunku do analogicznego okresu ub. roku), a ponadto zwiększyła się wydajność pracy na budowach. (PAP)

Śledztwo w sprawie tankowca „Torrey Canyon”

W poniedziałek rozpoczęła w Genewie śledztwo w sprawie katastrofy zarejestrowanego w Liberii tankowca „Torrey Canyon” trzyosobowa komisja rządowa tego kraju. Komisja ma przesłuchać kapitana i oficerów statku w celu ustalenia przyczyn katastrofy. W pracach komisji weźmie udział obserwator z ramienia W. Brytanii. Włoskie dzienniki podkreślają, że komisja, będąc organem innego państwa, nie może przesłuchiwać kapitana statku — Włocha, Pastrengo Rugiati — jeśli on sam się na to nie zgodzi. Jeden z członków komisji oświadczył jednak, że nie spodziewa się żadnych trudności w pracy komisji. (PAP)

PAP-RADIO-INF-WCTELEFONEM
RADIO INF WCTELEFONEM
INF WCTELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WCTELEFONEM
RADIO INF WCTELEFONEM
INF WCTELEFONEM

Podróż pani Gandhi

Premier Indii, pani Indira Gandhi udała się w niedzielę 2 bm. do stanu Uttar Pradesh w celu zapoznania się z sytuacją w rejonach, które uciierpiały wskutek klęsk żywiołowych.

Marsze antywojenne

W ubiegłą sobotę i niedzielę w różnych częściach Austrii kontynuowane były marsze antywojenne stanowiące kontynuację akcji wielkanocnych. W sobotę w demonstracjach w Wiedniu wzięło udział 2 tys. ludzi.

Prezydent Turcji w USA

Prezydent Turcji, Cevdet Sunay, opuścił w niedzielę Ankarę udając się w podróż do Nowego Jorku, via Rzym—Paryż, aby złożyć oficjalną 11-dniową wizytę w Stanach Zjednoczonych, dokąd został zaproszony przez prezydenta Johnsona.

Rozmowy w Tokio

W stolicy Japonii przebywa indonezyjski minister spraw zagranicznych Adam Malik. Rozpoczął on rozmowy z przedstawicielami rządu i kół gospodarczych Japonii na temat możliwości odroczenia spłat pożyczek, jakie Japonia udzieliła swego czasu Indonezji.

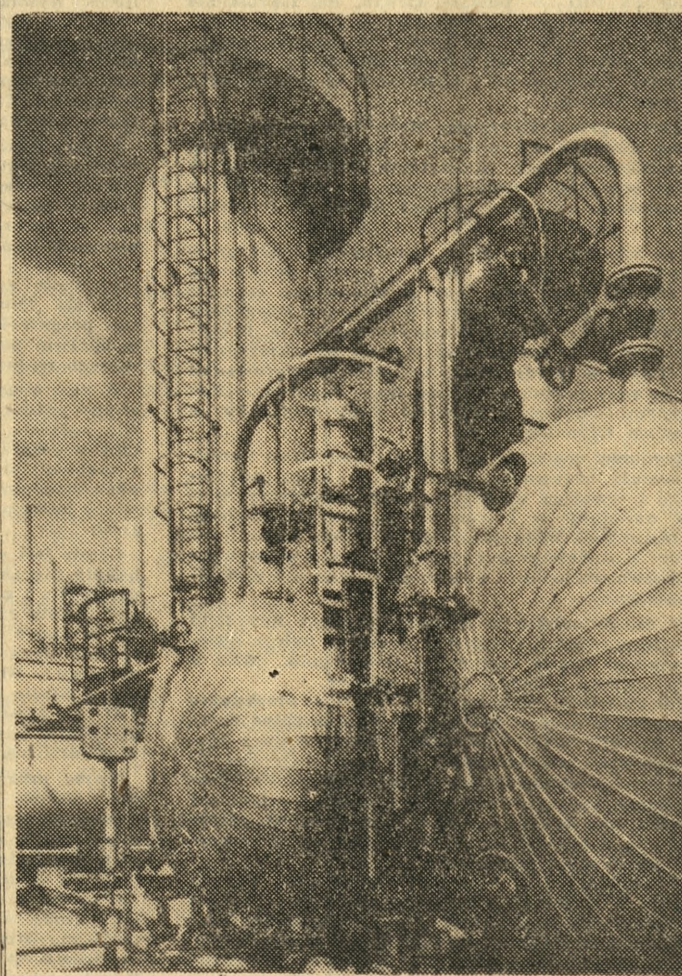
Upały w Nowym Jorku

W Nowym Jorku po długiej zimy nastąpiło niespodziewanie lato. W niedzielę słupek rtęci osiągnął 27 stopni Celsjusza. Około 600 tys. mieszkańców miasta spędziło weekend nad morzem. Było nawet około 5 tys. amatorów kąpiel.

Odnaka Tysiąclecia dla Deczyna

Duży ośrodek gospodarczy Deczyn, położony na północ od Pragi wyróżniony został Odnaką Tysiąclecia Państwa Polskiego. Miasto to, wyzwolone w końcu wojny przez drugą armię WP dowodzoną przez gen. Karola Świerczewskiego, ma liczne gospodarcze i kulturalne związki z Polską. (PAP)

Święto narodowe Węgier



4 kwietnia święto narodowe Węgierskiej Republiki Ludowej. Na zdjęciu rafineria ropy naftowej w Szaszhalom.

CAF

Czym zajmie się Sejm

Rozpoczęła się wiosenna sesja Sejmu; na 14 bm. wyznaczono termin plenarnego posiedzenia izby, którego porządek przewiduje debatę nad przyjętymi już przez odpowiednie komisje sejmowe projektami ustaw: o Prokuraturze PRL oraz o godzinach otwarcia placówek handlu detalicznego, za kładów gastronomicznych i usługowych.

Z programów prac komisji sejmowych wynika, że wiosna na sesję poświęconą będzie ocenie aktualnego stanu wykonania planu gospodarczego i budżetu państwa za rok 1966 przez poszczególne resorty i urzędy centralne.

Polska delegacja partyjno-rządowa przybyła do Bułgarii

Dokończenie ze str. 1

z okresu walk o narodowe wyzwolenie Bułgarii.

Następnie T. Ziwnow i W. Gomułka wygłaszają przemówienia powitalne.

Narody naszych krajów łączy oddawna przyjaźń bliska i serdeczna, nacechowana wzajemnym zrozumieniem i szacunkiem — oświadczył m. in. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.

Wspólne są najżywniejsze interesy naszych narodów, wspólne jest nam sprawa socjalizmu i pokoju. Obie nasze partie wierne są zasadom marksizmu-leninizmu i proletariackiego internationalizmu. Zbudowana na tym fundamencie przyjaźń naszych krajów dobrze służy obu narodom i jednemu krajów socjalistycznych, którą pragniemy stale umacniać i pogłębiać.

Mamy wspólnych przyjaciół i sojuszników, którzy wraz z nami tworzą wielki front sił pokoju i socjalizmu na świecie. Razem walczymy przeciwko agresywnym siłom imperializmu, o odprężenie, bezpieczeństwo i pokój na naszym europejskim kontynencie, kierując się w swej polityce międzynarodowej uchwałami i konferencjami na narodach i konferencjami przedstawicieli państw Układu Warszawskiego.

Jesteśmy przekonani, że nasza wizyta w waszym kraju ponownie potwierdzi wzajemne braterskie stosunki między naszymi narodami, jeszcze bardziej je pogłębi, usprawni i rozszerzy współpracę między obu naszymi krajami.

Uroczystość powitalną kończy defilada kompanii honorowej. Na płytę lotniska podjeżdżają samochody. W pierwszym z nich zajmują miejsca W. Gomułka, J. Cyrankiewicz i T. Ziwnow.

Kolumna samochodów w otoczeniu honorowej eskorty motocyklistów wjeżdża na bogato udekorowane flagami obydwa krajów i transparentami ulice Sofii.

Zmarł Sylwester Leczykiewicz

Dokończenie ze str. 1

dziesiąt, organizator tajnej oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej, zasłużony działacz dla rozwoju kultury w Polsce.

Sylwester Leczykiewicz, syn chłopski urodził się 26. 12. 1909 roku w Koźminie w Wielkopolsce. Nauczyciel z zawodu, od 1929 roku pracował w szkolnictwie podstawowym jako nauczyciel wjejski. Był działaczem Stronnictwa Ludowego i Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W okresie okupacji hitlerowskiej organizował tajne nauczanie w powiecie Nowy Targ i pełnił funkcję przewodniczącego powiatowej komisji oświaty i kultury. W 1942 r. wstąpił do konspiracyjnego SL (ROCH) i prowadził żywą działalność polityczną.

Po wyzwoleniu został członkiem Rady Naczelnej i prezesem WK ZSL w Bydgoszczy, w 1951 r. został przeniesiony do Warszawy na stanowisko kierownika wydziału propagandy i szkolenia NK ZSL. W latach 1953—1956 pracował w Ministerstwie Oświaty. W 1956 r. został powołany na stanowisko kierownika wydziału społeczno-oświatowego NK ZSL.

Na III Kongresie ZSL w 1959 roku zostaje wybrany sekretarzem NK ZSL.

Od 1961 roku był posłem na Sejm PRL oraz do roku 1965 przewodniczącym sejmowej komisji kultury.

Za zasługi dla Polski Ludowej zmarł odznaczony był: Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem X-lecia PRL. (PAP)

Konferencja FDP w Hanowerze

Mende przeciw propozycjom Wolfganga Rubina

W Hanowerze rozpoczął się wczoraj XVIII zjazd partii liberalno - demokratycznej (FDP) z udziałem 290 delegatów. Obrady potrwać dwa dni.

Obserwatorzy polityczni spodziewają się gorącej dyskusji w związku z zarysowaniem się głębokich rozbieżności w łonie FDP. Wyloniła się tam grupa, wypowiadająca się za bardziej realistyczną polityką zagraniczną. Na czele tej grupy stoi skarbnik partii, Wolfgang Rubin. Popierają go: przewodniczący oddziału ham

burskiego, Rademacher, poseł do Bundestagu z ramienia FDP, Moersch, Schollwer i inni. Grupa ta skłania się do uznania granicy na Odrze i Nysie, przyjęcia propozycji w sprawie rokowań między NRF a NRD na szczeblu rządowym i podjęcia wspólnych kroków na rzecz przyjęcia Niemiec do ONZ.

W przemówieniu, wygłoszonym wczoraj na XVIII federalnym zjeździe partii wolnych demokratów, Mende, wypowiedział się m. in. na temat uznania granicy na Odrze i Nysie oraz kontaktów z NRD.

Mende zaatakował propozycje skarbnika FDP, Wolfganga Rubina. FDP — jak oświadczył Mende — trwa przy swoich uchwałach, że przed zawarciem układu pokojowego, „nie wolno rezygnować z żadnych pozycji prawnych”. Ten, kto dziś rokować pragnie w sprawie linii Odra — Nysa — powiedział on — zmuszony będzie jutro do rokowań w sprawie rezygnacji z Berlina zachodniego” — co wywołało na sali obrad zarów no protesty, jak i oklaski.

Mende wypowiedział się na rzecz rokowań z NRD na wszystkich szczeblach, włącznie z kontaktami między ministrami obu państw niemieckich, co — jego zdaniem — „nie oznacza uznania drugiego państwa niemieckiego, ponieważ uznanie stanowi akt woli”.

Partia wolnych demokratów dysponuje w Bundestagu 49 mandatami (wobec 245 mandatów chrześcijańskiej demokracji i 202 mandatów partii socjaldemokratycznej). Po raz pierwszy w po wojennej historii partia znalazła się w opozycji. (PAP)

Popołudniówka we Wrocławiu

We Wrocławiu ukazał się 3 bm. pierwszy numer popołudniówki „Wieczór Wrocławia”. Jest to trzecia z kolei gazeta codzienna ukazująca się w tym mieście. Pierwszy numer zawiera serwis informacyjny z życia półmilionowego prawie Wrocławia oraz wiadomości z kraju i zagranicy. (PAP)

Przed wizytą Edwarda Ochaba w Rzymie

Polska-Włochy

Jak już informowaliśmy, przewodniczący Rady Państwa PRL — Edward Ocha, na zaproszenie prezydenta Republiki Włoskiej — Giuseppe Saragata, złoży w dniach od 6 do 8 kwietnia br. wizytę państwową w Rzymie, a następnie zwiedzi niektóre ośrodki przemysłowe i kulturalne w innych miastach włoskich.

Wizyta przewodniczącego Rady Państwa we Włoszech stanowić będzie kolejny, ważny etap rozwoju szczególnie żywych w ostatnich latach stosunków polsko-włoskich, świadczących o możliwościach współpracy państw o różnych ustrojach i należących do przeciwnych sojuszy politycznych.

Jak wiadomo, prezydent Giuseppe Saragata przebywał w październiku 1965 r. z wizytą państwową w Polsce. Przebiegała ona w atmosferze szczerzej serdeczności, odpowiadającej przyjaznym stosunkom i tradycyjnym więzom łączącym oba kraje. Prezydent Republiki Włoskiej spotkał się z I sekretarzem KC PZPR — Władysławem Gomułką, przeprowadził rozmowy z przewodniczącym Rady Państwa — Edwardem Ochabem i prezesem Rady Ministrów — Józefem Cyrankiewiczem.

Rozmowy potwierdziły dążenie obu stron do kontynuowania aktywnego działania na rzecz pokojowego i trwałego współzycia oraz współpracy między narodami w kierunku zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych. Obie strony wyraziły zaniepokojenie z powodu sytuacji w Azji południowo-wschodniej a zwłaszcza wydarzeń w Wietnamie.

W czasie pobytu w Polsce prezydent Republiki Włoskiej zwiedził Kraków oraz tereny byłego hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu, gdzie u stóp „ściany śmierci” złożył wieniec.

Polsko-włoski komunikat o wizycie prezydenta Saragata w naszym kraju podkreślił wspólne dążenie Polski i Włoch do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego oraz stwierdził, że obie strony uznają za celowe kontynuowanie i rozszerzanie kontaktów osobistych między członkami rządów obu krajów w przeświadczeniu, że sprzyja one rozwojowi przyjaznych stosunków i owoceń obustronnej współpracy.

W oświadczeniu złożonym bezpośrednio po powrocie z Warszawy do Rzymu prezydent Saragata stwierdził, że jego wizyta w Polsce spełniła oczekiwania i że stanowiła ziarno, które w przyszłości zrodzi dobre owoce. Włochy i Polska — powiedział — czują się solidarnie we wspólnym wysiłku na rzecz zlagodzenia napięcia międzynarodowego oraz umocnienia pokoju na świecie.

W okresie, jaki upłynął od wizyty prezydenta Saragata dwustronne stosunki polsko-włoskie uległy dalszemu zacieśnieniu. Podpisany w lutym 1966 r. protokół roczny do zawartej w roku poprzed-

20-lecie kontaktów gospodarczych polsko-szwedzkich

W środę odbędą się w Sztokholmie uroczystości związane z 20-leciem powojennej działalności szwedzko-polskiej izby handlowej.

Przed 20 laty polski eksport do Szwecji składał się w 90 proc. z węgla, podczas gdy w 1965 r. węgiel stanowił zaledwie 12 proc. polskiego eksportu. A mimo to obroty zwiększyły się niemal trzykrotnie. Zniesienie reglamentacji w imporcie i eksporcje, które nastąpiło w październiku 1965 r. dało importerom szwedzkim możliwość zwiększania zakupów różnych towarów w Polsce. Np. w okresie od 1960 do 1966 roku import polskich artykułów spożywczych wzrósł pięciokrotnie. Szybko wzrasta też polski eksport do Szwecji towarów inwestycyjnych, jak maszyn włókienniczych, obrabiarek, sprzętu budowlanego itp.

Szwedzko-polska izba z dużym optymizmem ocenia dalsze możliwości rozszerzenia współpracy gospodarczej z Polską. Kolejnym etapem w tej współpracy powinna się stać kooperacja przemysłowa oraz współpraca w dostawach towarów inwestycyjnych lub też budowy obiektów przemysłowych w krajach trzecich.

PAP

Wilgotność utrudnia siewy zbóż jarych Wiosenne prace polowe

W wielu rejonach, zwłaszcza północnych i centralnych, duża wilgotność gleby utrudnia siewy zbóż jarych. Na Warmii i Mazurach prace polowe ograniczają się w zasadzie do wsiewek saradeli do zbóż ozimych. Nawozi się też łąki i pastwiska. M. in. gospodarstwa państwowe tego regionu wysiały nawozy sztuczne na obszarze ponad 60 tys. ha użytków zielonych. Na lepszych glebach obsiano tam owsem ponad 4 tys. ha.

W woj. białostockim intensywne prace polowe i siewy zbóż jarych prowadzi się tylko na terenach powiatów południowych. Na Opolszczyźnie duża wilgotność gleby hamuje siewy w powiatach Racibórz, Strzelce i Oleśno. Natomiast w pozostałych rejonach, w których ziemia obeschła, obsiano ponad połowę pól przeznaczonych pod uprawę zbóż jarych i roślin motylkowych.

Po raz pierwszy w tym roku

7 kwietnia — świętem pracowników służby zdrowia

Po raz pierwszy w tym roku — 7 kwietnia — 400-tyśięcna rzesza pracowników służby zdrowia obchodzić będzie swoje święto. Ustanowienie „Dnia pracownika służby zdrowia” jest jedną z form uznania społeczeństwa dla codziennej, pełnej poświęceń pracy tych, w rękach których spoczywa nasze zdrowie, a także często i życie.

Ludzie w białych fartuchach towarzyszą nam w chwili urodzenia i najbardziej dramatycznych momentach naszego życia.

Statystycznie — każdy mieszkaniec naszego kraju trafia 3 razy w ciągu roku do lekarza. W szpitalach leczy się rocznie ok. 3 mln. chorych. Nad zdrowiem naszego społeczeństwa czuwa 41 tys. lekarzy i dwa razy tyle pielęgniarek. Wciąż jeszcze jest ich za mało mimo, iż w ciągu ostatnich 10 lat liczba by te wzrosły dwukrotnie.

Dzięki masowemu szczepieniu zlikwidowana została w Polsce groźna do niedawna choroba Heine Medina, niosąca ciężkie nieuleczalne kalectwo. Wydatnie maleje liczba zachorowań na inne choroby zakaźne. Liczba przypadków na przykład błonicy (difterytu) zmalała z 44 tys. w r. 1954 do 248 zachorowań w roku ub. Coraz mniej jest również zachorowań na gruźlicę.

Niewątpliwie nie mały jest również udział służby zdrowia w tym, że żyjemy obecnie dłużej, niż należało do grupy

krajów o najniższej śmiertelności. Systematycznie zmniejsza się liczba zgonów niemowląt. Niemalą rolę odgrywa tutaj fakt, iż wszystkie dzieci w Polsce w pierwszym roku życia mają zapewnioną całkowitą bezpłatną opiekę lekarską. Z bezpłatnej opieki poradni lekarskich korzystają także wszystkie dzieci na wsi w wieku do 14 lat, których jest ponad 3 mln. Ogółem w Polsce z całkowitej bezpłatnej opieki lekarskiej korzysta blisko 24 mln mieszkańców. (PAP)

Powiatowe zjazdy ZSL

Od kilku tygodni trwają powiatowe zjazdy ZSL. Stanowią one drugi etap tegorocznej kampanii sprawozdawczo-wyborczej w ogniwach stronnictwa. W czasie zjazdów delegaci wybrani przez członków wiejskich i gromadzkich ogniw ZSL oceniają całoroczny dorobek ludowców za miniony rok, dyskutują nad najważniejszymi problemami politycznymi, społecznymi, gospodarczymi swoich powiatów na tle zadań, jakie stoją przed polską wsią w bieżącym planie 5-letnim.

Delegaci wybierają nowe władze powiatowych komitetów ZSL a w podejmowanych uchwałach wytyczają główne kierunki działalności stronnictwa. Uczestnicy zjazdów mówią o osiągnięciach swych powiatów, a także o troskach i kłopotach. Bardzo mocno uwidaczniają się w dyskusjach wyniki współpracy ogniw powiatowych ZSL i PZPR.

W wielu zjazdach uczestniczą członkowie Naczelnego Komitetu, Prezydium i sekretariatu NK ZSL.

Emigracja do Kanady zamiast udziału w wojnie

Jak wynika z informacji postępowego pisma amerykańskiego „Ramparts”, zamieszczonych w kwietniowym numerze, wojna wietnamska pociągnęła za sobą w USA zjawisko nieobserwowane od przeszło 150 lat. Wyemigrowało tysięcy Amerykanów do Kanady. Pismo stwierdza, że pozostaje to w związku z niechętnym stosunkiem wielu spośród tych obywateli do odbywania służby wojskowej w czasie wojny wietnamskiej. Oblicza ono, że w samym tylko 1966 roku do Kanady wyemigrowało przeszło 17 tysięcy Amerykanów, tj. o 16 procent więcej niż w roku poprzednim. Są wśród nich liczni studenci, którzy kontynuują studia w wyższych uczelniach kanadyjskich, bądź też bez trudu znajdują pracę w wielkich miastach Kanady. Według oficjalnych obliczeń kanadyjskich, schroniło się do Wietnamu, Żadna ustawa kanadyjska nie zabrania udziału lania azylu obywatelom obcym, którzy odmawiają służby wojskowej w swoim kraju. W takich wypadkach nie jest przewidziana ekstradycja.

PAP

Zmiana cen drobiu

28 XI ubr. obniżono sezonowo ceny detaliczne niektórych asortymentów drobiu bitygo. Obniżone ceny obowiązywały do dnia 2 kwietnia 1967 r.

Z dniem 3 kwietnia br. (poniedziałek) podwyższone zostają sezonowo ceny detaliczne indyków i kurcząt (za 1 kg): indyków patroszonych klasy eksportowej — z 50 zł do 60 zł; indyków patroszonych klasy I — z 45 zł do 50; kurcząt patroszonych klasy eksportowej — z 49 zł do 51 zł; kurcząt patroszonych klasy I — z 45 zł do 47 zł.

Obniżone sezonowo w dniu 28 listopada ubr. ceny detaliczne kaczek i gęsi obowiązywać nadal.

PAP

W dniu 2 kwietnia 1967 r.

zmarł

Sylwester Leczykiewicz

zasłużony działacz ruchu ludowego i dla rozwoju kultury polskiej, poseł na Sejm PRL obecnej i III kadencji członek komisji oświaty i nauki, sekretarz Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Cześć Jego pamięci!

MARSZAŁEK SEJMU
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

K2698

VIII Olimpiada Wiedzy VI Ogólnopolski Konkurs Piosenkarzy

Dwie równoległe obok siebie biegnące akcje oświatowo - kulturalne: VIII Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym oraz VI Ogólnopolski Konkurs Piosenkarzy Amatorów, Wykonawców Piosenki Radzieckiej — znalazły w ubiegłą niedzielę swój finał na uroczystym koncercie, zorganizowanym przez Zarząd Wojewódzkie ZMS, ZMW i TPPR. Obydwie akcje cieszą się w naszym województwie coraz większym uznaniem młodzieży. Olimpiada — przez budzenie zainteresowań wiedzą społeczną - polityczną, wyrabianie umiejętności korzystania ze współczesnych źródeł informacji na temat praw rozwoju społecznego; — Konkurs Piosenki Radzieckiej — przez popieranie naturalnych u młodzieży zainteresowań dla melodyjnej i szlachetnej w tekstach pieśni. To też w tegorocznej Olimpiadzie wzięło udział 260 tys. młodzieży wielkopolskiej, przy czym po raz pierwszy do eliminacji wojewódzkich doszły szkoły rolnicze, w Konkursie Piosenki Radzieckiej wzięło udział 7 tysięcy młodzieży.

W wyniku eliminacji wojewódzkich, do ostatecznej rozgrywki w Olimpiadzie stanęły 3 zespoły: spośród szkół średnich: Technikum Ekonomiczne z Gniezna, III Liceum Ogólnokształcące z Ostrowa i Liceum im. T. Kościuszki z Kalisza, oraz 3 zespoły spośród szkół zasadniczych: Zasadnicza Szkoła Łączności dla Pracujących w Poznaniu, Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 1 z Gniezna, Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 1 z Kępna. Pierwsze miejsce w pionie I zajął zespół Liceum im. T. Kościuszki z Kalisza, zaś pierwsze miejsce w pionie II — zespół Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 1 z Gniezna.

W konkursie Piosenki Radzieckiej I miejsca indywidualne zdobyli: Maria Antczak z Poznania oraz Eugeniusz Żaricis z Witkowa. II miejsce zdobył Leszek Polessa z Gniezna, III — Zdzisław Grzelak z Ostrowa i Ewa Góra z Leszna. Pierwszego miejsca zespołowego nie przyznano. II miejsce zespołowe zdobył tercet męski Domu Kolarza z Ostrowa, a III — duet siostr Sekiewiczównych z Konina.

Na uroczysty koncert, kończący te pozytywne i piękne imprezy, przybyli m. in.: przewodniczący Prezydium RN Poznania — Jerzy Kusiak oraz konsul ZSRR w Poznaniu, Sergiej Kolaskin. (az)

Stażysta na budowie

BOHATER JAKICH DUŻO?

„... Mam lat 19; od początku grudnia 1966 r. nie mogę znaleźć pracy (...). Z dniem 15 lutego zostanę wyrzucony z domu. Cóż będę robił? Zgłoszę się chyba do MO z prośbą o zatrudnienie mnie w charakterze złodzieja. Jak do tego doszło?”...

Tak wygląda początkowy fragment listu, który na pisał do redakcji młody człowiek, mieszkający w Poznaniu razem z matką, wdową. Nie zdradzimy jego personaliów. Nie tyle bowiem chodzi tu będzie o osobiste sprawy autora listu, choć i one nie są nam obojętne, ile o pewne zjawisko, którego nasz bohater, nazwijmy go Stanisławem Kowalskim*, stał się mimowolnym przykładem.

Czytających te słowa spieszymy uspokoić: Stanisława K. ani nikt z domu nie wyrzucił, ani też nie „zatrudnił” go MO. Kiedy się ma 19 lat, łatwo o egzaltację, zwłaszcza gdy u jej podłoża leży odczuwanie krzywdy, zmieszane z żalem i obawą o przyszłość. W końcu przecież Stanisław K. podjął na początku marca pracę w swoim zawodzie. Chodzi nam natomiast o problem wstępnego stażu pracy. O to, co stażysty nazywają złem koniecznym, a co pracodawca uważa, za pewien próg w zdobywaniu praktycznych umiejętności przez młodego człowieka po ukończeniu nauki.

*

Stanisław Kowalski ukończył z wynikiem dobrym (w czerwcu 1966 roku) 3-letnią Zasadniczą Szkołę Budowlaną Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa i po zdaniu egzaminu w zawodzie monter wodno-kanalizacyjny, zaczął pracować w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budowlanym nr 2. Dostał się do brygady pracującej na budowie.

„Członkowie brygady — pisze w swym liście — zarabiali od 3000 do 4000 złotych, a ja 900 zł. Praca była w akordzie, więc musiałem pracować razem z nimi i równo z nimi. Dowiedziałem się od jednego starszego pracownika, że kierownictwo mnie krzywdzi (...). Brygadziści powiedzieli: niech ci placą w akordzie, bo w akordzie pracujesz. U mnie nie będziesz pracował na dniówkę, bo się mi będziesz obijał”.

Trudno się dziwić Stanisła-

wowi K., że czuł się skrzywdzony.

„Widząc, że z kierownictwem nie wygram, zwróciłem się do Rady Zakładowej. Tam poradzono mi, że mam napisać prośbę o skrócenie stażu (...). Po dwóch tygodniach dostałem odpowiedź: nie ma podstaw do skrócenia stażu”.

Dodajmy tu, że Stanisław Kowalski, podobnie jak wszyscy inni stażysty — absolwenci Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Pracujących Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa — podpisał z Poznańskim Przedsiębiorstwem Budownictwa nr 2 umowę na roczny staż pracy. To jest bardzo ważna okoliczność sprawy, jako że ZSB jest spółką przyzakładową, co po ciąży za sobą pewne prawne konsekwencje, o których później.

W końcu doszło do tego, że zniechęcony Stanisław K. pod koniec listopada 1966 znalazł lepszą pracę, ale nie mógł jej podjąć, gdyż nie chiano go zwolnić z dotychczasowego miejsca. Umyślnie więc parę dni nie przyszedł do pracy w nadziei, że go wyrzucą.

„Cóż — pisze — dyscyplina na budowach jest taka, że i miesiąc nie przyjdiesz, to ci nie zapłacą, ale o zwolnieniu nie ma mowy”.

Z tym miesiącem na pewno przesadził, ale budownictwo nie grzeszy nadmiarem kadr. Stąd ta tolerancja, która często przynosi więcej strat niż nie materialnych niż rozsądne zaostrzenie dyscypliny pracy. Jednym z przykładów owych pozamaterialnych strat jest opinia, jaką sobie wyrobił o „dyscyplinie pracy” na budowie młody człowiek, dopiero wchodzący w życie.

Pozostawmy już dalsze jego losy. Ograniczmy się tu do stwierdzenia, że w końcu dostał to upragnione zwolnienie, ale nowe miejsce pracy było już zajęte. S. K. znalazł się na krawędzi, z której niekiedy prowadzi tylko równia pochyła. Ile w tym było jego winy? Ile winy przedsiębiorstwa, które nie potrafiło jego spraw zatłwić?

Stanisław Kowalski nie należy do „złotych młodzieńców” wystających przed kinem czy spędzających czas na grze w karty i picie owocowego wina. Zasadniczą Szkołę Budowlaną skończył z wynikiem ogólnym dobrym, obecnie nadal pracuje i jest uczniem Technikum Budowlanego dla Pracujących, poza tym jest dobrym synem. Jeden z jego wychowawców powiedział:

„Jest inteligentny, docieklivy, dużo czyta, lubi pytać, wszystko musi sam zrozumieć. Sprawia wrażenie popisujującego się swoimi wiadomościami. Jest sprytny, zna swoje obowiązki i prawa”.

Za trafnością tej opinii przemawia też fakt, że S. K. napisał do redakcji i kiedy go poprosiliśmy — przyszedł. Może go i nie lubiano na budowie. Za dużo chciał wiedzieć, interweniował. Może nawet mówiono, że „rozrabia”.

Czy w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budowlanym nr 2 sprawy stażu są właściwie zorganizowane? Czy on i jemu podobni doznają rzeczywiste jakiejś rzeczywistej krzywdy? Jak wygląda kwestia stażu absolwentów szkół przyzakładowych w budownictwie? Oto istotne pytania w sprawie, w której historia Stanisława Kowalskiego jest tylko ilustracją. Oto pytania, na które postaramy się odpowiedzieć następnym razem.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

* S. K. nie są nawet pierwszymi literami jego imienia i nazwiska. Jeżeli natomiast zdarzy się, że w Poznaniu mieszka 19-letni Stanisław Kowalski, zbieżność będzie tylko przypadkowa.

Prawo i życie Odszkodowanie za wypadek podczas pracy społecznej

Jubileusz red. Tadeusza Paczkowskiego

Siedemdziesiątka? Do piero wypis z aktu urodzenia przekonał nas, że 4 kwietnia obchodzi 70 rocznicę urodzin nasz redakcyjny kolega, Tadeusz Paczkowski. Pelen młodzieńczego temperamentu, dowcipu i zapału do pracy, od wielu lat popularna sylwetka na widowiskach stadionów i hal, jest niemal chodzącą historią poznańskiego dziennikarstwa.

Od 1921 roku para się Tadeusz Paczkowski dziennikarstwem. Pierwsze kroki stawiał w redakcji „Postępu”, potem współpracował z licznymi redakcjami w kraju, będąc ich stałym korespondentem. Był kierownikiem oddziału poznańskiego katechetycznego pisma „7 groszy” i „Polonia”, współpracował ze „Sportem”, tygodnikiem sportowym „Raz, dwa, trzy”, a w latach trzydziestych z Polską Agencją Telegraficzną.

Po II wojnie wrócił z Krakowa dokąd był wysiedlony i podjął pracę w poznańskiej Polsce Zachodniej — organie Polskiego Związku Zachodniego, a w niedługim czasie przeszedł do „Głosu Wielkopolskiego”, z którym związany jest po dzień dzisiejszy.

Praca zawodowa stanowiła jedynie fragment w bogatym życiu Jubilata. Za wodnik, sędzia, działacz — oto zajęcia, które potrafił umiejętnie łączyć z rozlicznymi obowiązkami zawodowymi. Był piłkarzem Poznania już w 1912 r. a następnie Unii, startował w biegach przełajowych, grał w hokeja na lodzie i trawie w Lechii. W tej ostatniej dyscyplinie reprezentował Polskę w meczu z Węgrami. Sędziował liczne mecze hokejowe do międzynarodowych włącznie. W latach dwudziestych był Tadeusz Paczkowski współzałożycielem Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, Poznańskiego Okręgo-



wego Związku Lekkiej Atletyki, Polskiego Związku Tenisowego, należał do centralnych władz Polskiego Związku Bokserskiego i Polskiego Związku Pływackiego. W latach trzydziestych należał także do grona założycieli Związku Dziennikarzy i Publicystów Sportowych w Poznaniu i dwukrotnie prezesował tej organizacji.

Za zasługi w pracy zawodowej i społecznej Jubilat otrzymał wiele odznaczeń państwowych, m. in. Srebrny Krzyż Zasługi, tytuł Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej, Złoty Dysk, liczne członkostwa honorowe związków i klubów sportowych.

Powstaniec Wielkopolski, sportowiec, organizator imprez i związków, dziennikarz — słowem człowiek, który na wszystko znalazł czas, którego mimo rozlicznych obowiązków nie zmęczyło życie. Do dzisiaj nie stracił nic ze swego temperamentu i pracowitości. Nie szczędzi rad swym młodszym kolegom, jest ofiarny, uczynny i koleżeński.

Z okazji jubileuszu życzymy Ci, drogi Tadeuszu, więcej niż 100 lat w zdrowiu i w redakcji „Głosu”.

Sąd Najwyższy ogłosił ważne orzeczenie dotyczące odszkodowania dla osób, które biorąc udział w pracach społecznych, uległy nieszczęśliwemu wypadkowi. Pisze o tym (Zet) w „Expressie Wieczornym” z 29 III br., podając następujące, że w takiej właśnie sytuacji znalazła się mieszkanka Poznania p. Maria S. W lutym 1963 r. podczas pamiętnej „zimnej stulecia” uczestniczyła przy uprzątnięciu śniegu sprzed domu, w którym mieszkała. Do tej społecznej pracy lokatorzy budynku przystąpili samorzutnie.

P. Maria S. wraz z liczną grupą mieszkańców zagrożonego domu bez wahania przystąpiła do odgarniania śniegu. Podczas pracy pośliznęła się jednak tak nieszczęśliwie, że doznała skomplikowanego złamania nogi. W następstwie tego wypadku musiała się poddać dłuższej kuracji szpitalnej.

Po wyleczeniu Maria S. wniosła do sądu powództwo cywilne przeciwko Prezydium Miejskiemu Zarządowi Budynków Mieszkalnych, domagając się od tych instytucji — które obowiązywały wtedy — o porządek na posesji — pieniężnego zadośćuczynienia za poniesione szkody. Sąd Wojewódzki w Poznaniu oddalił jednak roszczenia pokrzywdzonej kobiety, twierdząc, że ani DRN ani MZBM nie wzywały lokatorów do uprzątnięcia śniegu. Doszło do tego z inicjatywy samych mieszkańców domu, a więc powołane instytucje nie ponoszą odpowiedzialności za wypadek podczas pracy.

Sąd Najwyższy, do którego p. Maria S. wniosła od powyższego wyroku rewizję, wyraził w tej mierze zupełnie odmienny pogląd. Orzekł, że Marii S. przysługuje odszkodowanie za następstwa wypadku, jakiemu uległa podczas wykonywania pracy społecznej i uchylając niekorzystny dla niej wyrok, przekazał sprawę do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji.

Akcja społeczna — głosi orzeczenie Sądu Najwyższego

— podejmowana przez obywateli w celu realizacji różnych zadań, nieraz o dużej doniosłości gospodarczej, odbywa w Polsce Ludowej bardzo poważną rolę nie tylko gospodarczą, ale również wychowawczą, przez wyrabianie poczucia obywatelskiego i dyscypliny społecznej. Władze PRL dla wykonania niektórych zadań przekraczających możliwości budżetowe Państwa lub w okresie klęsk żywiołowych nie raz apelują o pomoc do społeczeństwa. Tak było np. podczas „zimnej stulecia” w 1962/63 roku, kiedy Ogólnopolski Komitet FJN wezwał ludność do niesienia pomocy przy usuwaniu śniegu zagrażającego drogom i budynkom. Na ten właśnie apel m. in. Maria S. przystąpiła do pracy społecznej. Dlatego nie można jej pozbawić prawa do odszkodowania za wypadek, jakiemu uległa, pracując dobrowolnie dla dobra ogółu.

Orzeczenie Sądu Najwyższego głosi dalej, że każda praca społeczna powinna być w należyty sposób zorganizowana przez instytucję państwową lub organizację społeczną. Powinno to m. in. znaleźć wyraz w stworzeniu osobom pracującym odpowiednich warunków gwarantujących im pełne bezpieczeństwo, zgodnie z wymogami przepisów BHP. Niedopuszczalna jest bowiem taka sytuacja, by osoby zgłaszające się dobrowolnie i bezinteresownie do pracy dla dobra ogółu, traktowane były gorzej i w mniejszym zakresie korzystały z ochrony prawnej niż ludzie związani normalnym stosunkiem pracy.

W konkluzji swego orzeczenia Sąd Najwyższy stwierdza: — Istnienie ze strony Państwa obowiązku właściwego organizowania prac społecznych i zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim, którzy w nich uczestniczą, uzasadnia — w razie zaniedbania tego obowiązku — prawo osoby pokrzywdzonej do odszkodowania.

W POPRZEDNICH ODCINKACH: W październiku 1938 roku, kiedy Hiszpania Republikańska odcięta była już blokadą od świata — w Szwajcarii wraz z innymi antyfaszystami różnych narodowości znalazł się także bohater powieści. Wszyscy oni podejmują działania na rzecz budowania dróg odwrotu z Hiszpanii dla ludzi skazanych tam przez faszyzm na zagładę. Bohater w roli kuriera do Barcelony udaje się samochodem jednego z osobistych lekarzy Hitlera do Rzymu, skąd wydestaje się w przebraniu księdza karetą donny Bianci.

OSTATNI SEZON W SZWAJCARI BOGDAN RUTHA

Obejrzałem się. Przez okienko z tyłu zobaczyłem dwóch ludzi w liberach z czasów Drugiego Cesarstwa, znikających w tłumie. To dwaj ludzie Pedra, którzy przyjechali karetą przed dom don Bartolomea, jako służba na wpół ślepej donny Bianci — po spełnieniu swoich obowiązków w Palazzo Venezia — przez cały czas szli w pewnej odległości za nami. Wyglądało, że należą do karety, więc i do orszaku. Dzięki temu wydostali się z potrzasku. Genialny Jorge wszystko po drodze zorganizował.

Tymczasem toczyliśmy się po ulicy z największą ostrożnością, jakby pojazd miał się lada chwila rozlecieć. Było wydostać się ze śródmieścia. Karetą zwracała powszechną uwagę. Ludzie zatrzymywali się, coś komentowali, pokazywali nas palcami. Było to akurat to, czego najbardziej pragnęliśmy uniknąć.

— Don Alfonso i don Jose — zauważył Jorge obserwując ulicę przez tylną szybę — szczęśliwie oddalili się.

— Dali nogę — powiedział Hase.

Odetchnął z ulgą. Jorge siedział mu prawie na kolanach. Starał się zabierać najmniej miejsca. Było go tu na jedną osobę i może jeszcze, na jakieś dwa psy.

— Ta buda zaraz się rozleci — stwierdził ze smutkiem Hase.

— Senor w tej chwili nie może wyjść — powiedział Jorge — musimy jeszcze kawałek odjechać.

Hase spojrział na niego, potem na ten bok powozu, który był nachylony ku ziemi.

— Za chwilę w ogóle nie będzie trzeba wychodzić — zasnęliście. Za jakie pięć minut — przyjrzał się jeszcze raz bacznie karecie — wszyscy będziemy mieli tę rzecz z głowy.

Wyciągnął szyję, jakby chciał sprawdzić, jak daleko jest do ziemi.

— To, i jeszcze parę innych spraw — dodał, już raczej do siebie.

Jorge starał się przesunąć w ten kąt, który uniesiony był ku górze. Napotkał jednak na przeszkodę, w postaci popłatanych nóg trzech osób. Dał więc spokój. Przejeżdżaliśmy koło Panteonu, potem karetą wjechała w via della Rotonda. Trochę dziwiło mnie to kluczenie woźnicy, lecz doszedłem do przekonania, że ma w tym swoje wyrażenie. Karety w Rzymie nie są rzadkością. Nikt się im nie dziwi. W środku Rzymu, gdzie się znajdowaliśmy, w sercu starego miasta nie powinniśmy zwrócić na siebie większej uwagi, nawet w takim stanie, w jakim znajdowała się nasza karetka. W tej części Rzymu arystokracja, zwłaszcza złota młodzież przyzwyczaiła przechodniów do różnych ekstrawagancji. Woźnica omijał też pewnie uliczkę, na których tył karety mogli obsiąść mali chłopcy. To byłoby kresem naszej podróży.

Mineliśmy szczęśliwie Sanieze, Santa Marię Sopra Minerva, i zaczęliśmy wjeżdżać na Piazza Navona, pełen fontann. W głębi duszy uznałem ten krok woźnicy za przesadę. Wszyscy trzej z lekkiem w oczach spojrzeliśmy na otwartą przestrzeń placu, i na fontanny. Te ostatnie szczególnie nas denerwowały swoim obojętnym spokojem, który stał w ostrej sprzeczności, z naszą sytuacją. Na twarzy Hasego odbił się niesmak. Skrzywił się, odwrócił głowę.

— Donnerwetter — powiedział — gdzie ten jedzie?

Jorge też był zaniepokojony, ale starał się nie pokazać tego po sobie. Zapukał delikatnie w przednią szybę. Woźnica — był to jeden z ludzi Pedra — zrobił uspokajający gest palcami lewej ręki, prawą trzymał lejce.

— Jeżeli tu nas wywali... — zauważył Hase, ale nie dokończył. Pudło, w którym siedzieliśmy, uniosło się dzwignię jakąś nieznaną siłą, a następnie opadło, jakie czterdzieści centymetrów niżej, niż przedtem. Ale jeszcze wiśiało nad ziemią! Spojrzeliśmy na siebie. Sprawa zbliżała się ku końcowi. W górę uniosła się strona karety, wolna od Hasego. To on był ta siła. Pod nim zerwał się pas, drugi jeszcze trzymał. Pudło kiwało się teraz na wszystkie strony, razem z pasem utraciło statyczność. Jorge spoglądał na boki, raz w tę, raz w drugą stronę.

cdn.

Pracownicy poszukiwani

— **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO** — wykształcenie wyższe, praktyka —
przyjmie Instytut Przemysłu Zielarskiego w Poznaniu, ul. Libelta 27. K2414

— **TRAKTORZYSTÓW** — zatrudni natychmiast Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu, ul. Starolecka 31. K2449

Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu — zatrudni zaraz pracownika na samodzielne stanowisko

— **STARSZEJ(GO) KSIĘGOWEJ(GO)** na warunkach: minimum średnie wykształcenie, 6 lat praktyki w księgowości.
Oferty należy składać — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla K2459.

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu, plac Wolności 18 — Sekcja Socjalna — przyjmie do pracy na koloniach letnich

— **KUCHARKI I POMOCE KUCHENNE**.

Zgłoszenia kierować należy pod wyżej podanym adresem. K2333

PHD „JUBILER” w Poznaniu, plac Wolności 3 — zatrudni:

— **ZŁOTNIKÓW** w zakładach usługowych w Gnieźnie i Koninie,
— **ZEGARMISTRZÓW** w zakładach usługowych w Krotoszynie, Kępnie, Koninie, Ostrowie Wlk. i Pile. W2455

Poznańska Fabryka Maszyn Złotnych — zatrudni
— **INŻYNIERÓW MECHANIKÓW — ODLEWNIKÓW I TECHNIKÓW MECHANIKÓW** — z praktyką na stanowiska techników i konstruktorów — **INŻYNIERA ELEKTRYKA** na stanowisko st. energetyka oraz **TOKARZY I ŚLUSARZY** do pracy w produkcji.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Poznańskiej Fabryki Maszyn Złotnych — Starolecka, ul. Pstrawskiego 1.

Dofazd tramwajami linii nr 13 i 14. K2376

Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Poznaniu — przyjmie zaraz

— **PRACOWNIKÓW** w zawodzie kamieniarskim — (pomniki, dekoracje).

Warunki pracy i płacy zostaną omówione na miejscu.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zatrudnienia, ul. Mielżyńskiego 23. III ptr., pokój 10. K2405

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 — przyjmie na okres 3-4 miesięcy do ośrodków wczasowych:

— **KUCHARZY,**
— **KELNERKI.**

Reflektuje się na siły wysoko kwalifikowane.

Podania należy składać w Dziale Zaplecza Przedsiębiorstwa — pokój 203. II piętro. K2490

Przedsiębiorstwo Sprzętowo Transportowe Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10 — zatrudni natychmiast —

2 **ELEKTRYKÓW SIECIOWYCH d/s konserwacji.**

Wymagana jest minimum III grupa BHP oraz praktyka.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dofazd i powrót do śródmieścia autobusami zakładowymi. K2518

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych — zatrudnią zaraz:

— **MAJSTRA PRODUKCJI** — wykształcenie wyższe chemiczne lub technologia rolna-spożywcza;

— **ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA DZIAŁU ZBYTU** — wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne;

— 2 **ELEKTRYKÓW** z III grupy BHP z uprawnieniami na konserwację dźwigów.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia — ul. Bałtycka 85.

Dofazd do pracy zapewniony. K2655

Przetargi

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwiem, Poznań, Stary Rynek nr 53/54, telefon 534-39 — ogłasza **PRZETARG NIEOGRAZICZONY** na sprzedaż **FURGONA OBUADOWANEGO „Warszawa”** Pick-up, nr silnika 20-110572 — cena wywoławcza 35.875 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 kwietnia 1967 r. o godz. 11 w biurze — Stary Rynek 53/54.

Wyżej wymieniony pojazd można oglądać w dniach od 13-15 kwietnia br. od godz. 10-13 oraz w dniu przetargu od godz. 8-10, przy ul. Garbary nr 98.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy NBP IV O/M w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego — konto nr 1221-6-226 w terminie do 15 kwietnia 1967 r.

W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu legitymuje się kwitem wpłaconego wadium, dowodem osobistym, osoby prywatnej zaświadczeniem Prez. R.N. w Poznaniu upoważniającym do nabycia w/w pojazdu. Należność przybyta płatna na konto nr 1221-290-226 NBP IV O/M w Poznaniu.

Blizszych informacji udzieli kierownik Działu Inwestycji i Administracji — Poznań, ul. Garbary nr 98, telefon 536-57. K2597

Zakłady Miesne — Rzeźnia w Poznaniu, ul. Garbary 101/111 — ogłasza **PRZETARG** na wykonanie **ROBOT MURARSKICH** w Czerwonaku.

Termin wykonania 31 maja 1967 r.

Blizszych informacji udzieli Pion Techniczny, tel. 516-92.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem — „Przetarg” należy przelać pod podanym adresem.

Termin składania ofert — 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K2439

Instytut Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Baborówku, st. kol. Baborówko — powiat i poczta Szamotuły, tel. 327 — ogłasza **PRZETARG** na **PRZEŁOŻENIE DACHÓWKI** na czterech budynkach, **WYMIANĘ BLACHY** na jednym budynku oraz **WYBUDOWANIE BUDYNKU GOSPODARCZEGO**.

Termin wykonania prac do uzgodnienia.

Oferty składane mogą w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia, przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Szczegółowych informacji udzieli Kierownictwo Zakładu codziennie od godz. 7-15 również telefonicznie.

Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Komisijne otwarcie nastąpi trzeciego dnia po upływie terminu składania ofert. K2607

Międzyzgodzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Międzyzgodzicach, ul. 17 Stycznia 143 — ogłasza **PRZETARG NIEOGRAZICZONY** na dostawę następujących materiałów budowlanych:

1. cegły pełnej 150 tys. szt.

2. pustaków Alfa 6 tys. szt.

3. pustaków DZ-3 2 tys. szt.

4. elementów betonowych jak nadproża, płytek chodnikowych, krawężników

kręgów i rur betonowych, słupków parkanowych.

Termin dostaw punkt 1-3 do dnia 30 czerwca 1967 r., punkt 4 sukcesywnie w miarę potrzeb w ilościach do uzgodnienia.

Blizszych informacji udziela Dział Gł. Mechanika, tel. 255, wewn. 8.

Otwarcie ofert nastąpi w terminie 14-dniowym od daty ukazania się ogłoszenia w siedzibie Dyrekcji Przedsiębiorstwa.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K2304

4 **GŁOS WIELKOPOLSKI** AB

4 IV 1967 Nr 78 (7195)

TELEGRAM

Poznańskie Zakłady Drzewne - P.T.

POLECANA

ROZSZERZONY ZAKRES USŁUG

- **NAPRAWA I ODSWIEŻANIE MEBLI**
- **NAPRAWA TAPICERKI — WYKONYWANIE NOWEJ**
- **WYKONYWANIE STOLARKI NIETYPOWEJ**

Zakłady specjalizują się w wykonywaniu indywidualnych zamówień wielofunkcyjnych:

MEBLI KONSTRUKCJI MIESZANEJ:

drewno - metal - tworzywo

dostosowanych do gabarytów małych mieszkań.

Terminy wykonania — do uzgodnienia z klientem

Ceny — według obowiązujących stawek i cenników.

Informacja — ul. Śniadeckich 10 — tel. 642-14

ul. Gąsiorowskich 3 — tel. 664-34 i 35. K2120

Praca

Spawacza i uczniów przy me. Zakład Blacharski Po znań, Głogowska 135.

44076g

Wykwalifikowaną pomoc domową, na bardzo dobrych warunkach, przyjmie. Piłmienna 15c m. 4. tel. 453-21. 45206g

Tokarz, ślusarz na stałe potrzebny zaraz. Dojeżdżającemu zapewnię noclegi. Zgłoszenia: Poznań, Żeromskiego 7. 44785g

Uczniów do naprawy silników samochodowych — przyjmie Auto Montaż Po znań, Dolna Wilda 16. 43994g

Mistrzini — specjalność krawiectwo lekkie, poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44013g.

Potrzebna pomoc na stałe do starszej osoby w Puszczykowie. Zgłoszenia — Poznań, ul. Dąbrowskiego 134 m. 6, godz. 17-19. 44176g

Młodego pracownika z pow. Głogów, zatrudni Wytwórnia w Poznaniu. Zakwaterowanie zapewnione. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44185g.

Pomoc domowa potrzebna. Pokój zapewni. Go sieniecki Zygmunt Puszczykowo, Słoneczna 11a. 44202g

Potrzebna pomoc do dzie ka w wieku przedszkolnym, najchętniej osoba samotna. Warunki do omówienia na miejscu. Ul. Szydlowska 41 m. 9, od godz. 16. 44216g

Samodzielną dochodzącą pomoc potrzebną. Marchewskiego 50c m. 2 od godz. 13. 44231g

Potrzebny pracownik, mo że być małoletni do młn szego gospodarstwa lub pracownica. Małesa Bogdanowo, pow. Oborniki. 44255g

Nauka

Profesorowie przygotują uczniów kończących klasę VIII do egzaminów wstępnych. Rawicka 108. 43177g

Praców towarzyskich wy kaza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter 42711g

Maszynopisanie ucze, Mar cinkowskiego 26 m. 26, II podwórze, I piętro. 44336g

Kupno

Włosy cięte skupuje Zakład Fryzjerski „Uroda” Poznań, Wrocławska 8 — weście Golebia. 42992g

Brzęc złota jasną, w pro szku (farbę złotą) kupie. Zgłoszenia pod numer telefonu 647-34 przed połud niem lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 44044g.

Fisharmonium kupie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 44341g.

Kanapotapeczan okazynie kupie. Tel. 583-455. 44245g

Sprzedaż

Skoda 1101, stan dobry, okazynie sprzedam. Ignacy Miczyński, Powidz, Strzałkowska 15, pow. Gniezno. 45333g

Wózki dziecięce, wleki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwnej Armii 10. 42610g

Wózki dziecięce duży wy bór, korzystny zakup. Wytwórnia Chojnacki, Zbąszyńska 12, tel. 440-50. 41751g

Sprzedam samochód oso bowy „Warszawa”. Piąt kowo, Obornicka 35. 44654g

Sprzedam szybko skuter „Wiatka”. Cybulskiego 4. 45072g

Wózki dziecięce najnows ze modele poleca Szcze pańska, Poznań, Czerw nej Armii 70. 45017g

Samochody — Warszawa 203, 204, Wolgi, Moskwi ce 408, 403, Wartburgi, Skody MB, Syreny 104 — najkorzystniej kupisz — sprzedasz poprzez Biuro Pośrednictwa Samochodo wego Wrocław, Krakow ska 132, tel. 421-44. K2675

„Wartburg - 312” z roz suwanym dachem, stan bardzo dobry, sprzedam. Konin, tel. 568, godz. 16-18. 4264p

Sprzedam „Wartburg de Luxe”, rok prod. 1964. Informacje tel. 400-26 od godz. 17-20. 45161g

Akermany sprzedaje z do stawą wagonową cegiel nia E. Łuksza w Kościel niku, poczta i powiat Lubań Sl. 4265p

Wózek dziecięcy głęboki, w dobrym stanie, sprze dam. Michałska Poznań, Szyperka 1 m. 16, godz. 15-19. 45364g

Volkswagena, sprzedam. Stan bardzo dobry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45330g.

Kafle na trzy piece po cenne i jeden kuchenny z uzbudowaniem, sprze dam. Promienista 98 m. 1 tel. 699-19. 45269g

Garaż drewniany, do roz biórki, tanio sprzedam. Tel. 544-01. 45309g

Foxterriery gładkowsze — szczeniaki po impor tach — sprzedam. Łatak, Bydgoszcz, Dworcowa 25, telefon 269-42. K2613

Sprzedam tanio traktorek jednoosiowy (glebogreza kę). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 44022g.

Sprzedam nowy dywan 3 x 2 m. Poznań, Zakret 12 m. 1 (dzwonek na ścianie). 44003g

Maszynę elektryczną do podciągania oczek, tanio sprzedam. Nowak, Wojska Polskiego 68/4 m. 14. 44006g

Sprzedam Junaka, blaża ny garaż, kaski. Łukasze wicza 17 m. 8, po godz. 16. 44011g

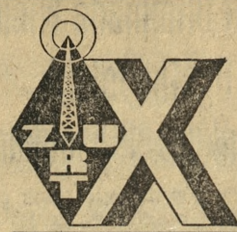
Z powodu choroby sprze dam Jawę 175 cm. Ogła dać po godz. 16. Gostyn ska 96. 44082g

Sprzedam 17.000 szt. peł nej cegły oraz 7.000 dziu rawki. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44067g.

Avo Simson 250, sprze dam. Tel. 641-20. 44070g

Sprzedam krzwy czarnej porzeczek. Adres wskaze „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44093g.

RADIOODBIORNIKI TURYSTYCZNE



MOŻNA NABYĆ NA WYJĄTKOWO DOGODNYCH WARUNKACH RATALNYCH POPRZEC „ORS”

PRZY ZBIOROWYM ZAKUPIE

(5 odbiorników na jeden czek limitowany „ORS”)

RATA 40-50 złotych



typ	cena	wys. raty	wys. wpłaty wraz z koszt. „ORS”
SYLWIA	1.000 zł	40 zł	154 zł
MINOR	1.250 zł	50 zł	193 zł
ARA	1.250 zł	50 zł	193 zł
GULIWER	1.450 zł	55 zł	220 zł
KROKUS	1.600 zł	60 zł	247 zł

ZBIOROWĄ SPRZEDAŻ ODBIORNIKÓW TURYSTYCZNYCH ORGANIZUJĄ ZAKŁADY USŁUG RADIOTECHNICZNYCH I TELEWIZYJNYCH POPRZEC ZAKŁADY PRACY I INSTYTUCJE.

Szczegółowych informacji udzielają oraz zgłoszenia przyjmują

Dyrekcje Wojewódzkich Oddziałów „ZURT” oraz sklepy „ZURT”. K2249

Sprzedam lub wydzierżawie hodowlę lisów wraz z całym urządzeniem i chłodnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 44105g

Bilardy sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44115g.

Sprzedam „Pannonię”. Po znań, Łąkowa 6, od godz. 16. 44117g

Okaz! Owczarek niemiecki czarno podpalany — sprzedam. Adres wskaze „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44139g.

Sprzedam prasę do słomy, szeroka, dwa razy wiąże. Kazimierz Waszak, Wszeł bór, pow. Września. 44147g

Sprzedam motocykl Jawa 175 cm. Komorniki, ul. Poznańska 73. 44157g

Sprzedam korzystnie Jawe 250, w bardzo dobrym stanie oraz kurtkę skó rzaną oraz kask. Poznań, Marchlewskiego 56 m. 15. 44164g

Sprzedam motocykl MZ ES 250. Tel. 565-43. 44172g

Garaż z betolitu, sprze dam. Kasprzaka 11 m. 6. 44181g

Lokale

Asystentka, członek spółdzielni, poszukuje jedno osobowego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44578g.

Młode bezdzietne małżeństwo, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45356g.

Warsztat mechaniczny z maszynami lub sam lo kal wezmę w dzierżawę. Zgłoszenia: tel. 426-32. 44784g

Przyjmę dwie panienki na pokój. Stanisława 44 m. 2 (Winiary). 44421g

Łódź! Komfortową kawalerkę zamieniam na podobną w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44396g.

Poszukuję pokoju samodzielnego na jeden rok, dla małżeństwa (członkowie spółdzielni mieszkaniowej). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44090g.

Panna pracująca, poszukuje pokoju samodzielnego, najchętniej dzielnicą Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44079g.

Ksiądz, szuka mieszkania wyłączonego 2-3 pokoi z wygodami. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 44150g.

Zamienię pokój, kuchnię, samodzielnie (Komandoria), na pokój — dzielnicą obojętną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44163g.

Sprzedam 2 ha ziemi z ogrodem i zabudowaniem przy Gnieźnie. Mieszkanie wolne, zelektryfikowane — autobus MPK na miejscu — co pół godziny. Pa wlicki — Róża k/Gniezna. 44024g

Gospodarstwo 6 ha, budynki dobre, blisko Poznania sprzedam — zamie nie na domek. Józef Szymański Chyby k/Pozna nia. 44092g

Kupię dom jednorodzinny wolny, wyłączony, w dzielnicy Jeżyce lub Grunwald. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 45155g.

Sprzedam spiesznie sad dwuhektarowy, 20 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 44680g.

Kupię w Poznaniu pół willi wyłączonej — piętro, 2-3 pokoje, komfort, blisko tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3857p.

Sprzedam dom jednorodzinny na wykończeniu, Poznań 29, Kossowska 22. 44131g

Sprzedam dom jednorodzinny wolny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44132g.

Oddam w dzierżawę 2 pokoje, kuchnię, łazienkę, piętro wyłączone — komfort, 10 minut od tramwaju, starszym osobom na czas wg umowy lub sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44155g.

Dom w Kaliszu 2-piętrowy, dom z ogródkiem blisko Poznania, dworca, z wolnym mieszkaniem — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44107g.

Oddam w dzierżawę 2 pokoje, kuchnię, łazienkę, piętro wyłączone — komfort, 10 minut od tramwaju, starszym osobom na czas wg umowy lub sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44155g.

Oddam w dzierżawę 2 pokoje, kuchnię, łazienkę, piętro wyłączone — komfort, 10 minut od tramwaju, starszym osobom na czas wg umowy lub sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44155g.

Oddam w dzierżawę 2 pokoje, kuchnię, łazienkę, piętro wyłączone — komfort, 10 minut od tramwaju, starszym osobom na czas wg umowy lub sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44155g.

Oddam w dzierżawę 2 pokoje, kuchnię, łazienkę, piętro wyłączone — komfort, 10 minut od tramwaju, starszym osobom na czas wg umowy lub sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44155g.

Oddam w dzierżawę 2 pokoje, kuchnię, łazienkę, piętro wyłączone — komfort, 10 minut od tramwaju, stars

Kwiecień	Izidora
4	
Wtorek	Słońce: 5.20—18.32

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Matka Courage” (Teatr z Gniezna); NOWY — g. 19 Poznańskie „Kredowe koło”; OPERA — g. 19 „Haika”; OPERETKA — g. 19 „Bał w operze”; MARCINEK — g. 11 „Miś Rym-Cim-Ci”; g. 17 „Baśń o pięciu braciach”;

W WOJEWÓDZTWIE

KONIN: „Mój biedny Marat”;

KINA

CHODZIEŻ Ceramika: „Co sły-
chać, młody człowieku”; Notek:
„Człowiek ucieka”; CZARNKÓW:
„Gdzie twoje miejsce”; GNIEZNO
Lech: „Bocaccio 70” i „101 Dal-
matyńczyków”; Polonia: „Kobie-
ty”; GOSTYN: „Winnetou”; JA-
ROCIN: „Powodzenia, Charlie”;
KALISZ Kosmos: „Dzień dobry,
to ja”; Oaza: „Fantomas”; Stylo-
we: „Wzgórze”; KĘPNO: „Kapral
i inni”; KŁODAWA: „Mściciel w
masce”; KOŁO: „Nieśmiały w
akcji”; KONIN Energetyk: „Wiel-
ki skok”; Górniki: „Niedziela w
Nowym Jorku”; KOŚCIAN: „Ga-
moń”; KROTOSZYN: „O carski
tron”; LESZNO Klubowe: „Ol-
brzym”; Panorama: „Wczesny
rankiem”; MIĘDZYCHÓD: „Czło-
wiek mafii”; NOWY TOMYŚL:
„Winnetou” (I i II s.); OBORN-
KI: „Niagara”; OSTROW ROMAN-
OWSKI: „Biała pani”; SŁOŃCE: „Pogarda”;
OSTRZESZÓW: „Piętno Hiroshi-
my”; PILA Ikar: „Długość toż-
dziejstwa”; ISKRA: „Rio Con-
chos”; KORAL: „Zamieć”; TRZCIAN-
KA: „Pięć jeźdźców Apokalipsy”;
TUREK: „Ten najlepszy”; WĄ-
GROWIEC: „Spotkanie na prze-
prawie”; WOLSZTYN: „Kochan-
ka”; WRZEŚNIA: „Pierwsza Ba-
stia”;

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON: — g. 12—21
„Afganistan”;

MUZYKA

Archeologiczne (Mielżyńskiego
27/29) — g. 9—15.
Historii m. Poznania — (St. Ry-
nek) — g. 9—15.
Historii Ruchu Robotniczego (St.
Rynek — Odwach) — „Z rewolu-
cyjnych tradycji ruchu młodzie-
żowego w Wielkopolsce w latach
1942—1967” — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary
Rynek 45) — g. 9—15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mo-
stowa 7) — g. 10—15.
Narodowe (Aleja Marcinkowskie-
go) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Swierczewskiego
19) — g. 9—16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysłowy) — „Kontuszowe pa-
sy” — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we (St. Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytade-
la) — g. 10—18.

WYSTAWY

Pałac Kultury (Salon Wystawo-
wy) — wystawa fotograficzna Z.
Kąpińskiego: „Trochę Paryża” (do 10
bm.).
ZPA (Arsenal) — St. Rynek —
wystawa Heleny Michałowskiej i
Teresy Simińskiej-Usarewicz — g.
10—18 (do 4 IV).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) —
Rysunki J. Kaliszana — g. 10—20.
BWA — Arsenal (Stary Rynek)
— „Współczesna grafika we Fran-
cji” — g. 10—18.

RADIO

PROGRAM I — Fala 1322 m i
UKF 69,74 MHz (do g. 18): 8.15 —
Mel. znad Balatonu; 8.49 Mówi
Technika; 9 Dł. kl. V „Cesarska
wyprawa”; 9.30 Polskie tańce lu-
dowe; 9.40 Dla prz. i roz. 10 —
„Legenda o pilkarsku” — opow.;
10.20 Muz. polska; 11 Dł. kl. VIII
„Reportaż z podróży do wód”;
11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 —
Na swoją kł. 12.40 „Więcej,
lepiej, taniej”; 13 Dł. kl. V „Wa-
piennik duży i wapiennik mały”;
13.20 Z twórczości Panco Wła-
dysławskiego; 14 „Urodziny”; 14.15 —
„Sportowy wieczór na start”;
15.05 Dla szkół średnich; 15.25 Izak
Albeniz — Suita „Iberia”; 16 „Po-
łudnie z młodzieżą”; 18.45 Kurs
jęz. ang.; 19 „Praktyczna Pan”;
19.10 Przegląd Wydarzeń Ekonom.;
19.30 Zapomniany kompozytor z
niezapomnianej operetki 20.31 Stu-
dio Klasyczne — „Antygon”;
21.55 „Notatnik Kulturalny”; 22.05
Z twórczości Ludwika van Beetho-
vena; 22.35 Studio Piosenek;
23.15 Sylwetka kompozytora —
Zoltan Kodaly; 0.10 „Kwiatowe
wariacje”; 2.05 „My pomnik po-
kazemy” — wiersze K. I. Galińskiego.

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.06,
15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i
UKF 66,62 MHz; 8.15 Kurs jęz. ro-
s.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AR
4 IV 1967 Nr 78 (7195)

Rafy na mlecznej drodze

Spółdzielnie mleczarskie w naszym województwie zaku-
czyły walne zebrania, na których zarządy i kierow-
nicy zakładów zdawali sprawę z rocznej działalności. War-
to odnotować, że w tym roku na walnych zebraniach mniej
było krytyki, niż w latach poprzednich, co chyba dowodzi,
że wielkopolskie mleczarnie spółdzielcze pracują coraz le-
piej, zdobywając coraz większe zaufanie hodowców — pro-
ducentów mleka.

W innych regionach kraju
zakłady przetwórcze narzeka-
ją na powódź mleka, z trud-
nem dają sobie radę z jego
przerobem. Wielkopolskie mle-
czarnie natomiast, mimo że
starzały się na ogół urządzenia,
tak umiejętnie pomagały
sobie wzajemnie, że mogły o-
debrać i przetworzyć w 1966
roku rekordową ilość ofero-
wanego mleka — 508 milio-
nów litrów (o 30 milionów
wiecej niż w 1965 roku).

Do tego rekordu w naszym
województwie przyczyniły się
zwiększone przydziały wyso-
kobiątkowych pasz treści-
wych, systematycznie prowa-
dzone przez fachowców po-
radnictwa żywieniowego, zoo-
techniczne i zoohigieniczne,
odbior mleka transportem i
na koszt spółdzielni itp.

Wielkopolska mleczna rzeka
również spotykała na dro-

dze swego przepływu sporo
przeszkód. Na przykład w po-
wiecie kaliskim skupiono w
ubiegłym roku 28 milionów
litrów mleka, a zdolność prze-
robowa tamtejszych zakładów
wynosi tylko 24 miliony li-
trów rocznie. Te, dość dużą
rafę trzeba było ominąć, sto-
sując metodę „przerzutów” do
sąsiednich zakładów przetwó-
rczych. Manipulacje takie
zwiększają bądź co bądź ko-
szty produkcji i uszczuplają
akumulację.

W innych rejonach nato-
miast, jak na przykład w
gnieźnieńskim, sytuacja jest
akurat odwrotna. Zakupiono
11.500 tys. litrów mleka,
podczas gdy nowy zakład prze-
twórczy Spółdzielni Mleczar-
skiej w Gnieźnie dysponuje
daleko większą mocą przero-
bową.

Za daleko jednak od Kalisza,
aby można stamtąd dokony-
wać przerzutów. W tych o-
kolicznościach, mając pod
bokiem duży, nowoczesnie wy-
posażony zakład, utrzymywa-
nie w okolicy Gniezna ma-
łych, przestarzałych mleczar-
ni, wydaje się nieuzasadnio-
ne.

Gdy już jesteśmy przy
Gnieźnie, warto wspomnieć —
że tamtejsza Spółdzielnia Mle-
czarska, zrzeszająca ponad
2.000 rolników, produkuje 19
asortymentów mlekopochod-
nych artykułów spożywczych,
w tym 5 gatunków serów z
pełnotłustym Camembertem
na czele. Wyroby gnieźnień-
skich mleczarzy cieszą się naj-
większym powodzeniem na
Słasku, chociaż i poznańskie
sklepy korzystają z codzien-
nych dostaw gnieźnieńskich.
Wartość majątku trwałego
tej spółdzielni w ciągu 10 lat
podniosła się z 14 do 44 mi-
lionów zł. Wysokość obrotów
ubiegłorocznych przekroczy-
ła 82 miliony zł, a zysk bi-
lansowy 2.140 tys. zł. Mimo,
że spółdzielnia przeszła w ub.
roku całkowicie na odbiór
mleka od rolników własnym
transportem i na własny
koszt, poświęcając na ten cel
750.000 zł — zarząd gnieźnień-
skiej Spółdzielni Mleczarskiej
nie ogranicza się do skupu
i przerobu mleka, ale jest fak-
tycznym współorganizatorem

nowoczesnych metod jego pro-
dukcji, pomagając członkom
w zakresie wychowu, pielęgnacji
i żywienia bydła. Taka
zresztą powinna być rola
każdej spółdzielni mleczar-
skiej....

Na zakończenie trzeba do-
dać, że ubiegłoroczna prakty-
ka w województwie poznań-
skim, zaprzeczając przedwze-
szniemu alarmom o nadmiarze
mleka. Można natomiast po-
wiedzieć, że za niskie jest
jego spożycie w środowiskach
miejscowych, nie dorównujące
nawet w połowie poziomowi
spożycia w krajach zachod-
niej Europy. W tej dziedzi-
nie mamy więc jeszcze bar-
dzo wiele do zrobienia. To
jest chyba największa rafa na
krajowej mlecznej rzece, któ-
rą w dobrze pojmowanym in-
teresie społecznym, będziemy
musieli jak najszybciej zni-
welować. (kj)

Chocz woła o magazyn

Zakłady Wikliniarskie w
Chocz podległe Dyrekcji Ple-
szewskiego Przedsiębiorstwa
Przemysłu Terenowego w Ple-
szewie, zatrudniające blisko
100 osób, produkują meble wik-
liniarskie przeznaczone na
eksport. Odbiorcami są m. in.
Szwajcaria, NRF, Kanada.

Niestety, mimo dobrych wy-
ników produkcyjnych i prze-
kraczenia ustalonych planów,
Zakład Wikliniarski PPPT w
Chocz boryka się z poważny-
mi trudnościami. Szczególnie
dotkliwy jest brak magazynu.
Magazynowanie gotowych wy-
robów w halach produkcyj-
nych, ogranicza miejsce dla
stanowisk pracy. Obecnie na
jedno stanowisko przypada za-
ledwie 1,5 m kw. powierzchni.
Magazyny takie można by
pobudować systemem gospo-
darczym, z materiałów zastę-
pczych, lecz nikt się tą sprawą
nie chce zająć. Również Zjed-
noczenie Przemysłu Terenowe-
go nie przychodzi tu z pomo-
cą, interesując się jedynie wy-
nikami produkcji. (L. L.)

Instalator - oszust

Prokuratura Powiatowa w Ko-
ninie prowadzi dochodzenie prze-
ciwko Andrzejowi Jankowskiemu,
lat 29, ostatnio zamieszkałemu w
Kolinie, oskarżonemu o dokony-
wanie oszustw w powiatach ko-
niańskim, tureckim, kolskim i słup-
skim.

A. Jankowski, przedstawiając
się jako pracownik zakładów ener-
getycznych, pod pozorem założe-
nia instalacji elektrycznych, wy-
tłuszczał różne kwoty pieniężne.

Osoby poszkodowane proszone
są o bezzwłoczne zgłoszenie się w
Prokuraturę Powiatową w Ko-
ninie bądź w Posterunku MO ich
miejscza zamieszkania.

Temat — bezpieczeństwo na drogach

Narada transportowców w Pleszewie

Wydział Komunikacji Pre-
zydium PRN w Pleszewie, z
udziałem Prokuratury Powia-
towej i Komendy Powiatowej
MO, zorganizował ostatnio na-
radę, w której udział wzięli

Rozbudowa Zakładu Mebli Okrętowych w Czarnkowie

Pisaliśmy już o poważnych
sukcesach Zakładu Me-
bli Okrętowych Stocznii im.
Adolfa Warskiego w Szczeci-
nie (z siedzibą w Czarnko-
wie) produkującego, cieszą-
cego się dużym powodzeniem i u-
życiem, meble okrętowe na
eksport.

Zakłady te, które już od da-
wna narzekały na ciasnotę, u-
niemożliwiającą rozwinięcie
na szeroką skalę produkcji (m.
in. zmuszone były odmówić
„umeblowania” naszego flago-
wego statku „Batory”), zosta-
ną poważnie rozbudowane.
Koszt rozbudowy zakładu do
roku 1970 wyniesie ogółem 30
mln. zł.

Jeszcze w br. wybudowane
zostaną dwa magazyny oraz
pomieszczenia dla administ-
racji a w przyszłym roku roz-
pocznie się budowa ogromnej
hali produkcyjnej, z nowoczes-
nymi urządzeniami socjalny-
mi. Poważne fundusze przeza-
czone zostaną na moderniza-
cję i unowocześnienie zakła-
du.

Efekty produkcyjne? Roczna
produkcja zwiększy się z 30 do
60 mln. zł, rozszerzona zosta-
nie produkcja mebli okręto-
wych ze stołów aluminiowych.

Zobowiązania kaliskich przedsiębiorstw

Pracownicy kaliskich przed-
siębiorstw i instytucji podej-
mują szereg cennych zobow-
zań dla uświetnienia 50
Rocznicy Rewolucji Październi-
kowej, 1 Maja, 22 Lipca oraz
VI Kongresu Związków Zawo-
dowych.

Pracownicy Państwowego
Ośrodka Maszynowego w Ka-
liszu podjęli zobowiązania war-
tości 420 tys. zł. Zobowiązania
te dotyczą warsztatów produk-
cyjnych POM w Kaliszu i po-
wicie, jak również kadry pra-
cowników umysłowych i tech-
nicznych. Najcenniejsze są zo-
bowiązania pracowników war-
sztatowych, którzy pracując w
godzinach dodatkowych skró-
cą znacznie czas remontu ma-
szyn rolniczych i ciągników,
potrzebnych do wiosennych
prac polowych.

Pracownicy MHD Artykuła-
mi Przemysłowymi w Kaliszu
zobowiązali się przekroczyć
plan obrotu za 1967 rok o 500
tys. zł oraz oddać do użytku
jeszcze w pierwszym półroczu
br. pawilon ogólnospożywczy
przy ul. Obozowej oraz sklep
warzywno-owocowy. Pracow-
nicy MHD postanowili także
przeprowadzić na rzecz miasta
prace społeczne o wartości o-
koło 12 tys. zł. (mat)

kąta jest przyszłością tej pro-
dukcji — oraz stworzone będą
możliwości dla eksperyment-
ów z zastosowaniem tworzyw
sztucznych do produkcji jesz-
cze piękniejszych, superno-
woczesnych, mebli okręto-
wych. Nie jest wykluczone, że
zakład podejmie tę produkcję.
(jn)

Zdobywca nagrody w ankiecie „Głosu”



Oto szczęśliwy zdobywca I na-
grody w naszej ankiecie „Czytel-
nicy o Głosie Wielkopolskim” —
Zdzisław Waligórski zamieszkały
w Adamowie pow. Wolsztyński. Ma
on lat 15 i chodzi do Szkoły Pod-
stawowej. Po jej ukończeniu
chce się uczyć dalej i pójść do
Szkoły Samochodowo - Mecha-
nicznej we Wronkach. Zdzisław
jest pilnym uczniem i dobrym sy-
nem. Nagroda — to bony wartości
3000 zł do PDT, za które kupi
sobie „wyprawę do nowej szko-
ły” oraz piłkę nożną. Sportowe
wyniki piłkarskie zespołu szkol-
nego w Adamowie stawiają go w
rzędzie najlepszych w powiecie;
ma też ten zespół kilka odzna-
czeń i medali. (Ino)

Fot. — K. Przychodzki

Odpowiadamy

Franciszek Zbierski Września —
List otrzymał nasz radca prawny.
Odpowiedź otrzyma Pan w termi-
nie późniejszym. (661)

Bernard B. Rogożno — Prosimy
nas zawiadomić, czy otrzymał Pan
już pieniądze. (814)

T. Rudnicki Wieleń — Wyniki
losowania nagród „Czytelnicy o
Głosie Wielkopolskim” ukazały się
30. III. br. (858)

Z. Robaczyński z K. — Pań-
stwowa Szkoła Rybołówstwa Mo-
rskiego mieści się w Gdyni przy
Al. Zjednoczenia 3. (830)

Barbara z P. — W Słupcy przy
pl. Szkolnym 14 istnieje Techni-
kum Ekonomiczne (internat na
miejscu). 863)

Piotr Cz. z Ostroroga — Tak,
miasteczko nasze należy do naj-
mniejszych w woj. poznańskim.
(632)

Janusz Kasz — UK — Studium
Nauczycielskie nr 7 znajduje się
w Gdańsku — Oliwie przy ul.
Wiejskiej. Do podania należy do-
łączyć świadectwo dojrzałości, le-
karskie, życiorys, metrykę uro-
dzenia i 3 fotografie. (666)

Dzień Pracownika Służby Zdrowia

W roku bieżącym po raz
pierwszy obchodzony będzie
Dzień Pracownika Służby Zdro-
wia. W Kaliszu powołano Ko-
mitet Obchodów, na czele któ-
rego stanął kierownik Miejs-
kiej Przychodni Obwodowej,
dr Zygmunt Kubisiak. 4 IV
br. odbędzie się centralna uro-
czysta akademii, na której do-
kona się podsumowania osią-
gnięć kaliskiej służby zdrowia,
oraz rozdane będą nagrody dla
szczególnie zasłużonych pra-
cowników resortu. Warto do-
dać, iż w kaliskiej Służbie
Zdrowia łącznie z powiatem
pracuje ponad 1000 pracow-
ników. (mat)

Nowe budynki rad gromadzkich

KALISZ. — Trzy nowe siedziby
gromadzkich rad narodowych wy-
budowano w latach ubiegłych w
czynie społecznym na terenie po-
wiatu kaliskiego: w Słuszkowie,
Dzierżbnie i Kalinowie. Konty-
nuowana jest budowa PGR-ów
w Piwnicach, Brzezinach. Oba
budynki oddane zostaną do użyt-
ku w roku bieżącym. (mat)

**Złóż dar
na budowę
POMNIKA
MIESZKA I CHROBREGO
W GNIEŹNIE**
KONTO PKO POZNAN
I/OM 5-9-1250

syjskiego; 8.35 Z badań Opinii Pu-
blicznej i Studiów Programowych;
9 Z muzyki dawnej i nowiej; 9.40
Z życia ZSRR; 10.50 „Opowieści
niezwykłe”; 11.10 „W obiekty-
wie nauki”; 11.20 Poradnia rodzin-
na; 11.25 Tydzień Kultury Wę-
gierskiej; 12.25 Mel. filmowe; 12.50
„Historia przed mikrofonem”;
13.15 Pog. pt. „O intensywnym na-
wożeniu zbóż jarych”; 13.20 Gra-
jąca szafa; 13.50 Słuchacz piszą
— my odpowiadamy; 14 Z nagrań
Ork. Filharmonii Czeskiej; 14.30
„Zielone sygnali”; 14.45 „Błękitna
sztafeta”; 15 Ork. i soliści w re-
pertuarze rozrywk.; 15.30 Dla dzie-
ci „Proszę słonia”; 16.05 Public.
międzynarod.; 17.25 „Listy spod li-
py”; 17.35 Gra Zespół J. Milana;
17.50 Aud. P. Lubinińskiego;
18.10 „Wieczór z Claudiuszem”;
18.45 Mel. rozrywk.; 18.50 Uniwer-
sytet Radiowy „Chemia sięga po
władzę”; 19.05 Muz. i aktualności;
19.30 Kalendarz kulturalny; 20
„Portrety słynnych dyrygentów”;
22.20 „Rozmowy o filozofii współ-
czesnej”; 22.35 Konc. Warszawskie
muzyka taneczna.

WIADOMOSCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30,
7.30, 8.30, 16, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III — UKF 69,74 MHz:
18.05 Nie wszystko o swingu; 18.25
Piosenki, do których wracamy;
18.37 Niezwykła historia o pani

zamienionej w lisa; 19 Taki jest
świat, a takim mógłby nie być —
songi Brechta; 19.25 Nowe wcie-
lenie O. Petersona; 19.55 Piosenki
franc.; 20.10 Maszynka rozwodo-
wa; 20.20 Muzyczne pastisze — pół
żartem, pół serio; 20.40 Wszystko
o pocałunku; 21 „Niedziela be-
dzie dla was”; 21.40 „Żywa chro-
nologia”; 21.50 Opera Tygodnia
„Gioconda”; 22.07 Śpiewa Dakota
Staton; 22.15 Okienko faceci-
stów; 22.35 Śpiewa F. Sinatra;
22.45 Mel. przyśpiewanych światel;
22.55 Wiersze żartobliwe J. Lecho-
nia i L. Staffa; 23 „Muzyka nocą”;
23.50 Śpiewa D. Mondugno.

TELEWIZJA

WTOREK: 10—11.08 „Z zamknię-
tymi oczyma” TV film fabul.
prod. węg.; 11.55—12.30 Język pol-
ski dla kl. XI Sławomir Mrozek
„Karol” z cyklu „Dzieje drama-
tu”; 15.25 Przysposobienie rolni-
cze „Organizacja gospodarstwa”;
16 Politechnika TV „Przybliżone
całowanie”; 16.30 Politechnika
TV „Własności sprężyste ciało” —
część II; 17 Wiadomości; 17.05 Dla
młodych widzów „Zrób to sam”;
17.20 Dla młodych widzów „Lata-
jący Holender” — rejs IV; 17.50
Telegram; 18 „Wiem wszystko” —
teleturniej; 18.25 „Kopriwsatka”
— film dok. prod. bułg.; 18.50 „Na
morskich szlakach”; 19.20 Dobra-

noc i Dziennik; 20 Wystąpienie
ambasadora Węgierskiej Republiki
Ludowej z okazji XXII rocznicy
wyzwolenia; 20.15 „W zielonym o-
biętywie”; 20.30 „Z zamkniętymi
oczyma” — TV film fab. prod.
węg.; 21.40 „Klasy” — magazyn
aktualności filmowych; 22.10 —
Dziennik; 22.30 Politechnika TV
Matematyka (powt.); 23 Politech-
nika TV Fizyka (powt.).

ŚRODA: 9.55 Wychowanie oby-
watelskie — dla kl. VII „Na stra-
ży porządku”; 10.30—11.20 „Pula-
pka” — film z serii „Święty”; 11.55
— 12.25 Chemia dla kl. VIII — „Wa-
pienie”; 12.20 Przypominamy — ra-
dymy; 12.30 PKF; 16.40 „Mał na
gospodarstwie” — film archiwal-
ny z cyklu „Stare gagi”; 16.55 —
Wiadomości; 17 Dla dzieci „Ku-
kuleczka kukla” — przez kamerę
mgr inż. M. Massalski; 17.20 „Nie
tylko dla pań”; 17.45 Magazyn Me-
dyczny; 18.15 „Gawędy muzyczne”
— prof. St. Siedzińskiego z cyklu
„Historia muzyki” — Beethoven”;
18.45 „Pod znakiem jakości”; 19.20
Dobranoc i dziennik; 20 Twoja uli-
ca; 20.20 „Pulałka” — film z se-
rii „Święty”; 21.10 Światowid;
21.40 „Musica Viva” — film prod.
NRD; 22.15 Dziennik.

Zastrzeżenie prawo zmian w
programie.